

Rosja odpuściła Kijów i szuka bitwę o Donbas

5 kwietnia 2022

Sytuacja na wojnie Rosji z Ukrainą pozostawała w stagnacji od dłuższego czasu, ale wreszcie nastąpiły jakieś godne odnotowania zmiany.

Ogólna sytuacja taktyczna ewoluuje w związku z częściowym wycofaniem rosyjskich oddziałów na Północy i zapowiedzianym wzmocnieniem na froncie wschodnim. Zarówno na wschód jak i na zachód od Kijowa rosyjskie jednostki wycofują się w stronę granicy z Rosją, a pozostające jednostki przyjęły pozycje obronne.

Kończy się też oblężenie wokół miasta Czernichów. Blokada teoretycznie nadal trwa, lecz część jednostek rosyjskich idzie na wschód. Warto odnotować, że w walkach o Czernichów wstąpiła się ukraińska 1 Samodzielna Brygada Pancerna, która przez ponad miesiąc utrzymała miasto i wytrzymała napór rosyjskiej 41 Armii Ogólnowojskowej. W jej składzie przed wojną były 93 czołgi T-64BM i T-64WB oraz 31 BMP-1/2 i okazało się to orężem wystarczającym do odpierania wroga aż przez miesiąc.

<https://www.youtube.com/watch?v=jahtzJq2rHI>

Siły ukraińskie powstrzymują postępy wojsk rosyjskich na zachodnim brzegu Dniepru lecz muszą się mierzyć ze wzmocnieniem sił w Zaporozżu. Na froncie południowym ni ma znaczącej zmiany sytuacji. Siły rosyjskie umacniają swoje pozycje. Powstanie marionetkowej Chersońskiej Republiki Ludowej wydaje się być tylko formalnością.

Z kolei siły rosyjskie wciąż wywierają potężną presję w Mariupolu i w Donbasie, gdzie można już mówić o początku nowej ofensywy. W okrażonym Mariupolu wciąż trwają walki i bombardowania. Broni się tam Armia słynny neonazistowski

batalion Azow. Podjęto nawet próbę ewakuacji niedobitków tej formacji. Ukraińcy wysłali po nich cztery śmigłowce z których podobno dwa zostały zestrzelone.



Na filmie niżej 267 ukraińskich żołnierzy z Mariupola poddaje się Rosjanom.

Wygląda na to, że losy wojny rosyjsko-ukraińskiej rozstrzygną się podczas walk o Donbas. Zapowiedział to zresztą Minister Obrony Rosji, Siergiej Szojgu, który jednak żyje i pojawił się publicznie mówiąc, że cele operacji specjalnej zostały wypełnione. Oznacza to, że albo zdobycie Kijowa nie było planowane przez Rosjan, albo po prostu robią dobrą minę do złej gry i wycofują się na z góry upatrzone pozycje dokonując przy okazji urealnienia celów kampanii.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl